

niedziela

GŁOS Z TORUNIA

ISSN 2956-3429



» MYŚL PASTERZA

Niech modlitwa
wzniesiona do Boga
wyraża naszą wdzięczność.

BP WIESŁAW ŚMIGIEL

Dzielić się miłością

Dzisiejszy świat potrzebuje osób, które nie ustają w dążeniu do dobra, a swoją otwartością i empatią okazują wsparcie tym najbardziej potrzebującym.

AGATA MIECHKOWSKA

Rodzinna atmosfera, radość, uśmiech i życzliwość to słowa, które opisują spotkanie opłatkowe Caritas Diecezji Toruńskiej. Odbyło się ono 14 grudnia w salce przy kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego w Toruniu. W wydarzeniu wzięli udział bp Wiesław Śmigiel, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki oraz przedstawiciele duchowieństwa i służb mundurowych. Wśród zgromadzonych byli także pracownicy i dyrektorzy Caritas z regionu. Niezwykle dużo ciepła okazywali podopieczni, którzy przyjechali z różnych zakątków diecezji, aby spotkać się i zasiąść przy wigilijnym stole. Ich postawa – pełna miłości, mimo wielu trudności – pokazuje piękno i radość życia i zaprasza każdego z nas do tego, by wdzięcznością patrzeć na swoje życie.

Cywilizacja miłości

Podczas wydarzenia był także czas na wspólne kolędowanie i odkrywanie na nowo prawdy o Bożym Narodzeniu. Koncert kolęd i pastorałek wykonali Jacek Beszczyński oraz Leszek Czenkusz, a jasełka przedstawiły osoby, które są pod opieką Centrum Pielęgnacji Caritas Diecezji Toruńskiej. Aktorzy przypomnieli nam, że



Zdjęcia: Agata Mieczkowska

Podopieczni Centrum Pielęgnacji Caritas Diecezji Toruńskiej przygotowali jasełka



Nieodłącznym elementem działalności Caritas są jego pracownicy i wolontariusze



Ważne są spotkania przy wspólnym stole

Bóg przychodzi nie tylko odświętnie, ale w naszej codzienności, w drugim człowieku. Działania Caritas pięknie ukazują tę prawdę, co zauważył także marszałek województwa. – Kiedy zastanowimy się, gdzie możemy spotkać Boga, to daleko nie trzeba szukać. Wystarczy przyjść tu na Rubinkowo, na Skarpę, do was. Za to, co robi Caritas w całej diecezji, chcę bardzo podziękować. Za ten wkład budowania cywilizacji miłości i społeczeństwa solidarnościowego. Życzę wam, abyście trwali i nigdy się nie zniechęcili – mówił.

Dobre serca

Słowa podziękowania skierowane zostały do osób, które na co dzień posługują w oddziałach Caritas: jadłodajniach, schroniskach, domach i wielu innych miejscach. To osoby, których często nie widzimy, a są i poświęcają siebie dla drugiego człowieka. →

→ Podczas spotkania opłatkowego miało miejsce wręczenie statuetek Cor Bonum, które w tłumaczeniu oznaczają dobre serce i są przyznawane osobom, które wykazały się szczególną wrażliwością i pomocą dla osób potrzebujących. W tym roku nagrodą uhonorowano: ks. prał. Henryka Kujaczynskiego, Arkadiusza Adamowicza oraz Annę Dąbrowską.

Płomień solidarności

Nieodłącznym elementem Caritasu w okresie Bożego Narodzenia jest świeca Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, która została zapalona przez pasterza toruńskiego, a której płomień jest znakiem solidarności z potrzebującymi w Polsce i na świecie. Na koniec bp Wiesław Śmigiel powiedział do zgromadzonych: – Kiedy widzimy drugiego człowieka, który potrzebuje pomocy, to tak naprawdę powinniśmy zobaczyć w nim samego Boga. Kiedy pomagamy drugiemu, zapraszamy Jezusa do naszego życia. **n**

AGATA MIECZKOWSKA



Spotkanie było okazją do wspólnego kolędowania

Agata Mieczkowska

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski

(redaktor odpowiedzialny)

Renata Czerwińska

Agata Mieczkowska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura

(redaktor prowadząca – Częstochowa)

tel. 34 369 43 24

Wybierać jak Maryja

TORUŃ W sanktuarium Matki Bożej Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II spotkały się kobiety.



Obecne na spotkaniu kobiety podjęły duchową adopcję

Do wspólnego spotkania modlitewnego w sanktuarium Matki Bożej Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II zaprosił kobiety naszej diecezji diecezjalny duszpasterz kobiet, ks. Andrzej Jankowski.

Spotkanie zaczęło się Nieszporami o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej

Maryi Panny. W homilii ks. Jankowski zwrócił uwagę, że w dziejach ludzkości często pojawiały się gwiazdy – pełniące władzę, brylujące w showbiznesie – które dziś nie mają dla nas najmniejszego znaczenia. Tymczasem prosta Dziewczyna z Nazaretu, zasłuchana w słowo Pana, od 2 tys. lat zwana jest „gwiazdą porankową”, „gwiazdą morza”, „gwiazdą Słońce nam ukazującą” czy – Gwiazdą Nowej Ewangelizacji. Niepokalane poczęcie nie wyeliminowało Jej wolnej woli, ale umocniło serce do chodzenia Bożymi drogami.

Dziś, choć wielu współczesnych ma problem z podejmowaniem ważnych życiowych decyzji, „Maryja pomaga nam zwyciężać, wybierać to, co dobre, to, co jest Boże”.

Podczas Mszy św. chętni mogli przystąpić do duchowej adopcji dziecka poczętego.

Po Eucharystii kobiety uczestniczyły w adoracji w ciszy, a spotkanie zakończyła litania do świętych i błogosławionych kobiet oraz wspólna agapa. **/RC**

Spotkanie z poetą

LUBAWA W farze odbył się poetycko-muzyczny wieczór wspomnień.

Wieczór wspomnień, który odbył się 15 grudnia, upamiętnił ks. prof. Janusza Stanisława Pasierba, pochodzącego z Lubawy, z okazji 30. rocznicy jego śmierci. Ten kapłan, poeta i historyk sztuki był jednym z najwybitniejszych humanistów drugiej połowy XX wieku. To niekwestionowany autorytet i wzór osobowy, zwany polskim Mertonem.

Podczas koncertu ks. kan. Mieczysław Rozmarynowicz, proboszcz fary, wspominał osobisty kontakt z kapłanem i jego ostatnią wizytę w Lubawie w 1991 r. Roman Graszekiewicz wykonał utwory muzyczne własnej kompozycji do poezji kapłana, a Andrzej Lewicki recytował fragmenty poezji.

Ks. Janusz Pasierb urodził się 7 stycznia 1929 r. w Lubawie, w rodzinie nauczycielskiej, a zmarł 15 grudnia 1993 r. i został pochowany na cmentarzu w Pelplinie.

Z inicjatywy Akcji Katolickiej działającej przy farze oraz dzięki zaangażowaniu Władysława Śliwińskiego, pedagoga w rocznicę jego urodzin 7 stycznia 1997 r. w Kaplicy św. Aniołów w lubawskiej farze została odsłonięta tablica pamiątkowa ku czci księdza profesora. Także jedna z ulic naszego miasta nosi od kilku lat nazwę ks. Janusza Pasierba. **n**

MARIAN ŻUCHOWSKI



Marian Żuchowski

Poezja ks. Pasierba wciąż inspiruje



Warsztaty
ożywiania
wiarę
i relacje

Spotkanie
z Bogiem
przynosi
radość

Przemysław Psarski

Reanimacja duszy

Toruń błyszczał świąteczkami, oczekując na święta. Trudno było oprzeć się zabieganiu. Kiedy jednak świat uganiał się za prezentami, grupa młodych ludzi zdecydowała się zaryzykować dwa dni dla Boga.

AGNIESZKA KOMOROWSKA

W ciemne poranki 9 i 10 grudnia zjawiają się w Centrum Dialogu i w ciemne popołudnia opuszczają teren przyseminaryjny. W znakomitej większości zaproszeni przez znajomych, być może wiedzieni ciekawością, przychodzą po światło. I nie zawiodą się.

Obudź się!

– Panie Boże, chciałem Ci podziękować z całego serca, że odmieniłeś moje życie. – „Talitha Kum” to warsztaty odmieniające życie! – Kurs „Talitha Kum” odmienił moje życie. To tylko trzy głosy, a już łączą się w jeden. Liturgiczny początek roku staje się dla kilkunastu młodych ludzi początkiem nowego życia.

Co takiego się stało? Jezus zawołał do nich „Talitha Kum” – wstań, obudź się! I obudzili się, żeby budzić innych. Toruńska grupa Przymierza Miłosierdzia od dziewięciu lat proponuje młodzieży weekendowe spotkanie kerygmatyczne, nazwane od słów Jezusa wzywających do życia martwą

dziewczynkę. Członkowie wspólnoty nie ukrywają, że i oni czekają z wytęsknieniem na każdą kolejną edycję. Każdorazowo są to dni wypełnione po brzegi przekazem żywej wiary, głoszonej młodym przez młodych. Głoszonej słowem, gestem i własnym życiem. Głoszonej przez świeckich przy sakramentalnej obecności Jezusa tuż obok. Kazik, który tym razem posługiwał po raz pierwszy, nie ukrywa, że dla niego był to kolejny mocny dowód na to, że Bóg jest i działa. Posługa daje mu, jak sam mówi, radość, wiarę i kto wie, co jeszcze. Ola dodaje: – Zawsze podczas posługi czuję, że choćby najdrobniejsza pomoc przy tworzeniu „Talitha Kum” jest ważna. Głoszenie stanowi konkretną cegiełkę, którą wkładam w budowanie wspólnoty, wiem, że część młodych może odnaleźć siebie w mojej historii.

Z mroku do światła

Mocnym potwierdzeniem tego przekonania są świadectwa uczestników: – To spotkanie z drugim człowiekiem, przez którego mówi do mnie żywy Bóg. Bóg, który przypominał



Agnieszka Wiczarska

mi, że tylko On ma prawo mnie osądzić, bo tylko On mnie naprawdę zna. Bóg, który wyciąga z mroku i beznadziei. Bóg, który chce uzdrowienia. Bóg, który chce ratować to, z czym ja już się poddałam. Ten czas przypominał mi o tym, że w Bogu przyszłość jest możliwe – mówi Katarzyna. Równie mocno wybrzmiewają słowa Anity: – Warsztaty „Talitha Kum” były dla mnie operacją na duszy. Ba! Reanimacją duszy. Pogubionej, zagubionej w tym, czym jest wiara i kim jest Bóg. „Talitha” dała szansę na odbudowanie relacji z Bogiem i dała odwagę, by praktykować żywą wiarę. Dodaje zaraz: – Niezapomniane przeżycie. Tego nie da się opisać, to trzeba przeżyć – raz w życiu każdy powinien tego doświadczyć!

Po tych słowach nie zostaje nam nic innego, jak oddawać chwałę Bogu i już teraz zaprosić wszystkich młodych na kolejne edycje „Talitha Kum”, a tych z pewnością nie zabraknie. **n**

Renata Czerwińska



Rok Kopernikański

550-LECIE Mszą św. 19 lutego w toruńskiej katedrze pod przewodnictwem abp. Wojciecha Polaka, prymasa Polski, rozpoczęły się uroczystości upamiętniające Mikołaja Kopernika. Z okazji 550-lecia urodzin słynnego torunianina w świątyni odsłonięto płytę pamiątkową.

W Auli UMK, CKK Jordanki oraz Dworze Artusa w dniach 19-20 lutego odbywał się Światowy Kongres Kopernikański, który gościł sławy nauki, zajmujące się m.in. astronomią, filozofią, teologią, prawem i ekonomią. Obchody roku kopernikańskiego stały się inspiracją do ciekawych wydarzeń w regionie. 17 lutego przed Urzędem Marszałkowskim w Toruniu otwarto wystawę plenerową „Szlak Kopernikowski na Kujawach i Pomorzu”, organizowaną przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa, a od 18 lutego aż do maja w ratuszu można było oglądać ekspozycję oryginałów pierwszego wydania dzieła Mikołaja Kopernika.

W tym roku zainicjowano również „Toruńskie spotkania kopernikańskie” – cykl otwartych wykładów, których organizatorami są Muzeum Diecezjalne i Towarzystwo Miłośników Torunia. Słuchacze dowiadują się dzięki nim nie tylko ciekawostek z życia słynnego astronoma, ale i poznają otaczające go środowisko, jak choćby prężną szkołę parafialną, działającą przy kościele farnym – obecnej katedrze. Z kolei Instytut Copernicanum we współpracy z Franciszkańskim Liceum Ogólnokształcącym w Toruniu zaprasza na cykliczne „Dysputy kopernikańskie” z publicystami, lekarzami, pedagogami i doradcami rodziny. /RC

Miłość i przebaczenie

POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁÓW

Kościół bł. Jerzego Popiełuszki w Łubiance, filia parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bierzgłowie, został poświęcony 14 października. Uroczystości przewodniczył bp Wiesław Śmigiel. W homilii zwrócił uwagę na budowanie relacji wspólnotowych w miłości i przebaczeniu.

Warto zaznaczyć, że to pierwszy kościół katolicki w tej miejscowości. W uroczystość Zesłania Ducha Świętego bp Wiesław Śmigiel dokonał poświęcenia kościoła akademickiego Ducha Świętego. Wcześniej po dogłębnej kwerendzie stwierdzono, że w dokumentach nie ma informacji o konsekracji. Prawdopodobnie w czasach komunistycznych nie mogły być dopełnione względy formalne. Ośrodek jezuicki był zaangażowany w działalność opozycyjną. 27 października bp Wiesław Śmigiel ustanowił nową parafię oraz wręczył dekret proboszczowski. Od 1 listopada w Grudziądzu działa parafia Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych, wydzielona z terenu parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Jej proboszczem został ks. Michał Narodzonek. /RC



Katarzyna Umińska

Młodzi w Kościele

DLA MŁODZIEŻY

W dniach 14-16 lipca po raz 8. w Hartowcu miały miejsce Diecezjalne Dni Młodzieży. Młodych jak co roku przyciągają ciekawe warsztaty, konferencje, świadectwa i koncerty. W tym roku czekały ich m.in. warsztaty medialne oraz koncert uwielbieniowy zespołu Sunday Worship. Kolejna edycja spotkań dla młodych z całej diecezji odbyła się 16 września u sióstr pasterek w Jabłonowie Pomorskim, natomiast w uroczystość Chrystusa Króla młodych gościła parafia św. Józefa, seminarium duchowne i Centrum Dialogu w Toruniu.

Powodzeniem cieszyły się również Światowe Dni Młodzieży w Lizbonie, na które wyjechało 160 młodych osób z całej diecezji. Warto wspomnieć, że wartościowe propozycje spotkań dla młodzieży kieruje m.in. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Franciszkański Ruch Apostolski oraz Oaza. 28 października w Kruszynach koło Brodnicy odbył się Diecezjalny Dzień Skupienia Młodzieży z Ruchu Światło-Życie. Ciekawą formacją dla dzieci i nastolatków są Skauci Króla, działający w Mszanie i w Toruniu. /RC



Ks. Przemysław Warkowski

Modlitwa i posługa

BISKUP Z DIECEZJI TORUŃSKIEJ

Pochodzący z Chełmży ks. prał. Sławomir Oder 28 stycznia, we wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, został mianowany biskupem gliwickim.

Biskup Oder przez wiele lat posługiwał w Rzymie, m.in. jako moderator kleryków i wikariusz sądowy. Znany jest jako postulator procesów beatyfikacyjnych ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, Emilii i Karola Wojtyłów, a także procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego Jana Pawła II. Był zaangażowany w wiele procesów beatyfikacyjnych osób z diecezji toruńskiej, m.in. matki Magdaleny Mortęskiej. Po powrocie do diecezji toruńskiej posługiwał jako sędzia sądu biskupiego oraz ojciec duchowny kapłanów.

Jako zawołanie biskupie przyjął słowa „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5). /RC



Renata Czerwińska



Marek Zalfresso-Jundzitho

Droga do szczęścia

DOMOWY KOŚCIÓŁ We wrześniu ruch świętował złoty jubileusz istnienia w Polce. Mszę św. 2 września w toruńskiej katedrze sprawował bp Wiesław Śmigiel. Zwrócił uwagę, że ta bardzo popularna wspólnota jest darem: – Bóg, ofiarując nam różne rodzaje darów, daje je nam w celu budowania swego Mistycznego Ciała, jakim jest Kościół. Otrzymane dary nie są przeznaczone wyłącznie dla obdarowanego, a przede wszystkim dla drugiego człowieka. Dobrze wykorzystane dają osobistą satysfakcję i mogą prowadzić do szczęścia – zaznaczył w homilii. Po modlitwie członkowie wspólnot przenieśli się do parafii bł. Marii Karłowskiej w Toruniu, gdzie przyszedł czas na piknik rodzinny oraz koncert zespołu Mocni w Duchu i świadectwa członków Domowego Kościoła z diecezji.

Sam ruch w diecezji toruńskiej związał się 45 lat temu. Pierwszy krąg utworzyły trzy pary z parafii Matki Bożej Zwycięskiej w Toruniu – Elżbieta i Lech Polakiewiczowie, Maria i Jan Adamiakowie oraz Maria i Bogdan Majorowie.

Dziś w diecezji toruńskiej jest siedem rejonów Domowego Kościoła. Formują się w nich rodziny nie tylko z Torunia, ale i z Brodnicy, Chełmna, Chełmży, Działdowa, Cierpicy, Górska, Grębocina, Grodziczna, Grudziądz, Kowalewa Pomorskiego, Nowego Miasta Lubawskiego, Papowa Toruńskiego, Przysieka i Złotorii. Do 76 kręgów należy razem 627 osób (zarówno małżonków, jak i wdów czy wdowców). **/RC**

Wymiar misyjny

NOWI LEKTORZY STALI

W kościele w Łubiance 25 czerwca bp Józef Szamocki udzielił posługi lektora stałego 32 mężczyznom. Pochodzą oni z parafii w Bierzgłowie, Dębowej Łące, Działdowie, Grucie, Hartowcu, Jastrzębiu, Kruszynach, Pieńkach Królewskich, Płowęzu, Prątnicy, Przysieku, Świeciu nad Osą, Toruniu i Złotorii. Kolejny lektor stały otrzymał posługę 6 września w parafii Matki Bożej Łaskawej w Toruniu.

W homilii bp Szamocki zaznaczył, że posługa lektorów i ich rodzin ma szczególnie wymiar misyjny nie tylko wobec dzieci, ale i wobec sąsiadów, współpracowników, ludzi nie znających Boga.

Jak zaznacza dk. prof. Waldemar Rozykowski, w naszej diecezji lektorat stały jest przede wszystkim częścią drogi do posługi stałego akolitu. Oznacza to, że wszyscy akolici (mamy ich w diecezji 160) są także lektorami. W każdym kursie formacyjnym są również osoby, które nie podejmują formacji do akolitu i pozostają stałymi lektorami – jest ich około 20. Do przyjęcia posługi lektora obecnie przygotowuje się 26 mężczyzn. **/RC**



Renata Czerwińska



Piotr Litwic

Dzielić się wiarą

6 KAPŁANÓW, 2 DIAKONÓW Aż sześciu alumnów 27 maja przyjęło święcenia kapłańskie. Są to: ks. Maciej Kozłowski, ks. Karol Brzozowski, ks. Sebastian Żyła, ks. Wojciech Fałkowski, ks. Michał Kłosowski i ks. Łukasz Nehring. Podjęli oni posługę w Działdowie, Grudziądzu i Toruniu. Eucharystii w katedrze toruńskiej Świętych Janów przewodniczył bp Wiesław Śmigiel. W homilii zwrócił on uwagę na potrzebę budowania wspólnoty, więzi. – Wiara nie jest naszą prywatną sprawą, co więcej, oznacza to, że nic z tego, co dostajemy od Boga nie jest dane dla nas samych. Dlatego warto mówić o swojej wierze innym i dzielić się nią. Tydzień później, 3 czerwca, bp Józef Szamocki udzielił święceń diakonatu dwóm akolitom. Byli to Szymon Stawicki i Dawid Szczodrowski. Od września posługują w sanktuarium Miłosierdzia Bożego oraz w toruńskiej katedrze i przygotowują się do święceń kapłańskich. Ksiądz Biskup podkreślił, że ich szczególnym zadaniem jest modlitwa i posługa miłosierdzia. **/RC**

Bożogrobcy w Toruniu

UROCZYSTA INWESTYTURA

Inwestytura, czyli spotkanie, podczas którego do Zakonu Grobu Bożego w Jerozolimie włączono nowych członków, odbyła się 17 czerwca w toruńskiej katedrze. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił kard. Kazimierz Nycz, również związany z zakonem – jest Wielkim Przeorem Polskiego Zwierzchnictwa Zakonu Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie. Nowi członkowie z rąk kardynała otrzymali krzyż i płaszcz zakonu.

Dzień wcześniej bożogrobcy przeszli w procesji przez miasto, a następnie uczestniczyli w czuwaniu i Mszy św. pod przewodnictwem bp. Wiesława Śmigla. Warto wspomnieć, że w naszej diecezji w Górnicy znajduje się kościół, którym bożogrobcy opiekowali się od XIV wieku aż do 1830 r. **/RC**



Beata Patajas

Ksiądz stoi przy ołtarzu. Jest eksponowany. Organista zasiada z tyłu, na chórze. Posługuje bardziej anonimowo.

W drodze do Niniwy

Muzeum Organisty



**KS. KAN. RAJMUND
PONCZEK**

*Proboszcz parafii Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi Panny w Bierzgłowie,
współpracownik „Głosu z Torunia”*

Jonasz opowiadał już o pracach remontowych przy organistównie w Bierzgłowie. Dom organisty został wzniesiony w 1947 r. To był czas po hekatombie II wojny światowej. Straszły ruiny. Była niezliczona liczba świeżych grobów. Śmierć naznaczyła każdą rodzinę i beznadzieja. A tu, zaraz po wojnie, parafianie pod kierunkiem proboszcza, rozpoczynają budowę. Chcą przekonać siebie i swój mały świat: oto tli się nowe życie. Wyruszamy z wiarą na spotkanie darowanego czasu, idziemy w Imię Boże. Wierzymy w owocność tego trudu. Inaczej siedzielibyśmy cicho w starych domach i czekali byśmy na lepsze czasy. Mały traktat o wierze powojennego pokolenia, wierze większej niż doznane krzywdy, strata najbliższych i ogołocenie materialne.

Jonasz śpieszy z informacją, że w odbudowywanej organistównie powstaje pierwsze w Polsce, a może i pierwsze w świecie Muzeum Organisty. Ma ukazać codzienne życie organisty, jego rodziny, rolę jaką pełnił w parafii, tej zorganizowanej społeczności lokalnej. Wystrój pokoiów, kaflowy piec, fisharmonia, śpiewniki, książki, urządzenie do wypiekania opłatków, piwniczka z zaprawami, z zimowymi zapasami. Jakie było życie organisty? Czym się zajmował, jak współpracował z proboszczem? Organista nie tylko uświetniał liturgię grą na organach i śpiewem. Również uczył dzieci pieśni kościelnych, przygotowywał do I Komunii św., bierzmowania, uczył religii. Był nauczycielem, katechetą, przedłożeniem misji proboszcza. Organista od początku Adwentu roznosił w parafii opłatki wigilijne. Siadał na motorower – Simson, mocował wielką torbę i ruszał w kolejne zakątki. Wypiekał je w organistównie, wraz z rodziną, od czerwca. Chodził wraz z księdzem i ministrantami po kołędzie. Rozpoczynał śpiew kołedy, po której proboszcz zmagiał błogosławieństwo dla rodziny na cały rok i modlitwę. Uczestniczył w rozmowie, potem w poczęstunku. Był osobą publiczną, z autorytetem.

W czasie uroczystości poświęcenia i wmurowania aktu erekcyjnego (30.09.2023) Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego, pomysłodawca muzeum stwierdził, że organista: – Współprowadzi niejako liturgię, która jest przeplatana śpiewem, muzyką i stanowi ważny element. Bez organisty jest głucho w kościołach i dlatego organista jest takim cieniem dobrego proboszcza. I tak tu było przez te lata w Bierzgłowie. Nie tylko śp. organista Gulczyński, ale wszyscy następni, to oni przecież tak naprawdę nas prowadzili, uczyli katechezy, czasami skarcili, jak ktoś broił.

Dom organisty był miejscem przekazywania wiary. Organisci wsłuchiwali się w proklamowaną w czasie liturgii Ewangelię i nią żyli. Modlili się. Wiarę innym przekazywali. O religijnym klimacie domu organisty Jana, powojennego organisty, pierwszego, który zamieszkał w wybudowanej społecznie organistównie, niech świadczy fakt, że jego dom wydał powołanie męskie. Nie jest to przypadek odosobniony. Wielu synów organisty zostawało kapłanami. Syn Jana Gulczyńskiego Cyryl został kapłanem. Ks. Bogumił Szmergal-ski, pochodzący z pobliskiej Grzywny, długoletni proboszcz w Ostromecku, podobnie. Dom Jana wydał również powołanie żeńskie: s. Innocenta, siostra franciszkanka od pokuty i miłości chrześcijańskiej.

Jonasz poprzednio opisał cenne znalezisko: kapsułę czasu. Poznał jej zawartość: „Działo się za panowania Jego Świątobliwości Papieża Piusa XII oraz rządów diecezją Chełmińską JE. Ks. Bp. Kazimierza Józefa Kowalskiego, w drugim roku po wojnie. Z inicjatywy i staraniem Proboszcza bierzgłowskiej Rzymskokatolickiej parafii Jego Wielebności Kanonika Gremialnego Kapituły Kolegiaty Ołyckiej z diecezji łuckiej na Wołyniu – ks. Franciszka Korwin-Milewskiego”. Ukryty w butelce zwój papieru rejestruje historię lokalną, historię wpisaną w tę wielką, powszechną. Odśladanie korzenie. Dużo mówi o powojennym pokoleniu dziadków i ojców. Pochyliam się nad kruchą kartką papieru, słyszę głosy sprzed 70 lat. Dzięki starym zdjęciom widzę odświętnie ubranych parafian, dostrzegam ich przejęcie początkiem.

Ks. Franciszek był repatriantem, wypędzonym przez Sowietów z Diecezji Łuckiej. Został w 1946 r. proboszczem w Bierzgłowie. Zabrał się do pracy. Miał wsparcie parafian.

Organisci mają własne tradycje. Warto w nie wejrzeć. Marian Dorawa, kończył 25 lat posługi w parafii Bierzgłowo. Zaprośił Jonasza do swojego królestwa, poprowadził na chór, otworzył organy i pokazał listę zapisanych na desce organistów. On kończył służbę. Zadał o ciągłość.

Jonasz zwraca się z apelem do organistów, do ich rodzin. Szuka artefaktów, które pokażą i pogłębią patrzenie na życie i posługę organisty. **n**